

II. Zanim zaczniemy – co trzeba wiedzieć o Chochołowie

Jedna z naszych ulubionych grup na Facebooku, na której mieszkańcy Chochołowa dzielą się wspomnieniami i zdjęciami ze swojej miejscowości, nosi nazwę „Chochołów dawniej i dziś”¹. Idąc tym tropem, chcemy przybliżyć Czytelniczkom i Czytelnikom kilka podstawowych informacji zarówno z historii, jak i współczesności Chochołowa. Treści te traktujemy jako konieczny kontekst próby zrozumienia chochołowskiej rzeczywistości.

Chochołów to miejscowość położona na zachodnim Podhalu, w gminie Czarny Dunajec, na południe od Czarnego Dunajca (miasta) i nad rzeką o tej samej nazwie. Na północny zachód, około 20 km dalej znajduje się Zakopane. Wjeżdżając do Chochołowa, możemy zaobserwować dwa dobrze widoczne wzniesienia – Krowiarki i Cyrlicę. Towarzyszą im cienkie wstęgi dawnych pól, pastwiska, na których można zobaczyć krowy lub owce, a także charakterystyczna, rzucająca się w oczy zabudowa wsi, złożona z drewnianych chałup przeciętych ruchliwą drogą, i wysoka wieża neogotyckiego kościoła św. Jacka.

Pierwsza pisemna wzmianka o Chochołowie dotyczy lokacji wsi na tzw. surowym korzeniu, czyli w miejscu dotychczas niezamieszkałym. Miała ona miejsce 21 marca 1592 roku za panowania króla Zygmunta III Wazy (Falniowska-Gradowska 1997, s. 71–72). Powstanie Chochołowa i innych okolicznych wsi, takich jak Ciche, Ratułów czy Czarny Dunajec, wiązało się z postępującym procesem zasiedlania zachodniego Podhala. „Odwieczna puszcza karpacka [...] z trudem poddawała się osadnikom. [...] Wydaje się, że ten niewyobrażalny dzisiaj trud całych pokoleń miał decydujący wpływ na wyjątkowe przywiązanie ludności Podhala [...] do ziemi, do ojcowizny i jej obronę przed każdym, kto odważyłby

¹ <https://www.facebook.com/groups/chocholow1846/> [dostęp: 26.11.2024].

się uszczuplić ich własność” (tamże, s. 73–74). Lokacja na terenach puszczańsko-górskich zaważyła na układzie przestrzennym Chochołowa, który reprezentuje układ wsi łańcuchowej. Charakterystycznymi cechami łańcuchówek są: znaczna długość, usytuowanie wzdłuż dolin i potoków, a także występowanie długich, wąskich i równoległych działek gruntowych, które przydzielano pierwszym osadnikom². W centrum tego typu wsi wznoszono zazwyczaj kościół, cmentarz i dom sołtysa³ (Cepil 2022; Cepil 2023). Tak też jest w Chochołowie.

Wraz z lokacją wsi urząd sołtysa został nadany Bartoszowi Chochołowskiemu za zasługi wojenne podczas wyprawy moskiewskiej króla Stefana Batorego (Falniowska-Gradowska 1997, s. 106). Jego potomkowie weszli do grona dziedzicznych sołtysów góralskich, dysponując licznymi przywilejami pochodzącymi z nadania króla Zygmunta III Wazy, np. prawem do użytkowania młyna, połowu ryb w rzece czy użytkowania pastwisk w Tatrach (tamże, s. 156). Przez cały okres nowożytny Chochołów znajdował się w starostwie nowotarskim, tuż przy granicy z Węgrami (dzisiejsza Słowacja była wtedy tzw. Górnymi Węgrami). Był powoli rozwijającą się wsią – w 1608 roku zamieszkiwało go 11 rodzin, a w 1676 roku – już 21 (tamże, s. 78). W 1767 roku wśród zamożnych gospodarzy wymienieni zostali m.in. Jan Koisz czy Jan Masny (tamże, s. 90). Oba te nazwiska do dzisiaj występują w Chochołowie.

Ważnym wydarzeniem było wzniesienie w 1630 roku drewnianej kościoła pod wezwaniem św. Jacka⁴, który przynależał do parafii w Czarnym Dunajcu. Co więcej, „ze składek chłopów [dziewięć lat później – J.B.] powstała też w Chochołowie szkoła parafialna” (tamże, s. 100). Erygowanie parafii chochołowskiej nastąpiło jednak dopiero w 1818 roku (według innych źródeł rok wcześniej). Chochołowianie nieraz z wielką dumą wspominali o tym, jak rozległe było dawniej terytorium ich parafii, obejmujące najbliższe wsie, jak Dzianisz czy Ciche, aż po tereny wchodzące dzisiaj w skład Zakopanego. Autorka cytowanego opracowania wspominała również, że wraz z drewnianym

² Nazwa tego typu gruntów to „role”. Pierwotnie znajdowały się tam: domostwo, zabudowania gospodarcze, grunty orne, pastwisko i las (Falniowska-Gradowska 1997, s. 75). W późniejszym czasie struktury gruntowe znacznie się zmieniały, co wynikało z coraz większego rozdrabniania ziemi i dzielenia jej na spadkobierców. O nazwach „ról” i ich współczesnym kontekście pisze Maria Bartosz.

³ Centralna część Chochołowa do dzisiaj nosi nazwę „Sołtystwo”, a jej mieszkańcy, zwłaszcza dawniej, byli określani „sołtysiani”.

⁴ Wraz z budową nowego, neogotyckiego kościoła, projektu krakowskiego architekta Feliksa Księżarskiego, stara świątynia została zburzona.

kościółem istniała w Chocholowie również kaplica cmentarna. Rzeczywiście, natrafiliśmy na wzmiankę u jednego z rozmówców, że w miejscu parkingu, przed dzisiejszym kościołem, znajdował się jego drewniany poprzednik, razem z cmentarzem. Szczęśliwie zachowała się grafika, która przedstawia ten budynek⁵ (Eljasz-Radzikowski 1904, s. 14). W drugiej połowie XIX wieku wraz z budową nowej, neogotyckiej świątyni projektu krakowskiego architekta Feliksa Księżarskiego stara świątynia została zburzona⁶.

Panowanie królów polskich skończyło się na ziemi nowotarskiej już w 1770 roku, a więc dwa lata przed pierwszym rozbiorem. Wtedy to wojska austriackie opanowały przygraniczne tereny Rzeczypospolitej. Wcześniej starostwo nowotarskie wchodziło w skład królewskich, czyli dóbr państwowych Rzeczypospolitej. Wraz z zajęciem tego terenu zostały one uznane za własność austriackiego skarbu państwa (Czajeczka 1997, s. 181). Kontrola Wiednia nad Podhalem przyniosła presję zwiększającego się stopnia poddaństwa, obowiązkowy pobór do armii, większe podatki, rabunkową politykę gospodarczą (tamże, s. 165). W związku z kłopotami finansowymi Austrii, wyczerpanej kosztownymi wojnami z Napoleonem, zdecydowano o sprzedaży państwowych dóbr ziemskich osobom prywatnym (tamże, s. 183). Tym samym doszło do wykształcenia się tzw. dominium czarnodunajckiego⁷, które w 1819 roku wykupił Jan Pajęczkowski. „W ten sposób, po wiekach przynależności do majątków monarchy, stały się one własnością prywatnego dziedzica” (Adamczyk 1995, s. 24). Sprawa wykupu i napięć, które zostały tym faktem wywołane, jest bardzo skomplikowana – Bogusława Czajeczka (1997, s. 183–189) wymieniła aż siedem faz tego konfliktu, obszernie pisał też o tym Mieczysław Adamczyk (1995).

Ten ostatni autor zauważył, że współczesne interpretacje wspomnianego sporu są mocno zakorzenione w świecie miejscowych legend (tamże, s. 63). Według jednej z nich nieznający miejscowych realiów Pajęczkowski przestraszył się niegościnnych, pełnych zbójów terenów i prędko je sprzedał. Tymczasem Adamczyk pokazał Pajęczkowskiego jako człowieka interesu, który „szybko zorientował się w faktycznej

⁵ Reprezentował charakterystyczną dla drewnianego budownictwa sakralnego Małopolski architekturę złożoną z wydzielonej izbicy (dzwonnica), nawy i prezbiterium. Ten sposób budowania kościołów pochodzi z XIV–XV wieku, co świadczy o długim trwaniu wzorców warsztatowych wśród lokalnych cieśli (Brykowski 1981).

⁶ Więcej na ten temat zob. tekst Ewy Mazgajskiej.

⁷ Był to klucz dóbr skupionych wokół Czarnego Dunajca i najbliższych wsi (Ciche, Chochół, Dzianisz, Witów, Wróblówka, Podczerwone).

wartości zakupionego przez siebie majątku. Choć rozległy przestrzennie, nie stwarzał on jednak warunków dla rozwoju rentownej gospodarki dworskiej” (tamże, s. 63). Biorąc pod uwagę rachunek opłacalności, Pajączkowski miał zdecydować się na sprzedaż majątku, brakowało mu jednak kupca. Ale „widział duże zaniepokojenie chłopów, wywołane ich przejściem pod władzę prywatnego dziedzica. Uznał ich więc za najbardziej zainteresowanych w sfinalizowaniu takiej transakcji” (tamże, s. 64). Niestety w związku z obowiązującym w Austrii systemem prawnym sprawa nie była tak prosta. Zakupu w imieniu chłopów, za zgromadzone przez nich pieniądze, miał dokonać ks. Józef Szczurkowski, który sam prosił o wybranie go do tej roli (tamże, s. 67). Oszukał ich jednak, oświadczając wkrótce, że dobra są jego własnością, a mieszkańcy należą do jego poddanych (Czajeczka 1997, s. 183). Rozpoczęło to długoletnią eskalację sporu – obfitującą w bunt i procesy sądowe – a także wyzysk gospodarczy pod rządami kolejnych dziedziców. W niedługim czasie ks. Szczurkowski przepisał dobra na swojego krewnego Andrzeja Szczurkowskiego, który z kolei odsprzedał je baronowi Kajetanowi Borowskiemu z Dzianisza. Ostatnia z tych postaci zapisała się szczególnie negatywnie w historii zachodniego Podhala. Borowski z powodu swojego okrucieństwa i nieprawości pamiętany jest jako „dzianiski diabeł” (Adamczyk 1995, s. 85–86). Po długoletnich walkach Sąd Najwyższy w Wiedniu w 1864 roku zatwierdził przyznanie spornej ziemi chłopom, co zostało wcielone w życie trzy lata później (tamże, s. 100–101). Ziemia i należące do niej lasy stały się podstawą działalności Wspólnoty Leśnej Uprawnionych Ośmiu Wsi⁸. Na prawo do osobistej własności lasów trzeba było poczekać aż do 1955 roku⁹.

Warto wspomnieć, że podczas konfliktu o dobra czarnodunajeckie miało miejsce kolejne znaczące wydarzenie – wybuch powstania chochołowskiego („poruseństwa”) w 1846 roku. Przeciwko władzom austriackim wystąpili chłopci z Chochołowa, Witowa, Kościeliska i znajdującej się wówczas na Węgrzech Suchej Góry. Odbiły się wówczas echem dwa różne zjawiska – z jednej strony efekt piętrzących się napięć ekonomiczno-społecznych, wynikających ze sporów o sytuację w dominium, a z drugiej – aktywność agitacyjno-rewolucyjna działaczy niepodległościowych (Andrusikiewicz 1996). W owym czasie żywe były ruchy narodowowyzwoleńcze koncentrujące się na zorganizowaniu

⁸ Liczba ośmiu wsi (w porównaniu z siedmioma w dominium czarnodunajeckim) wynika z wydzielenia Koniówki, która wcześniej była częścią Podczerwonego.

⁹ Dokładnie tę historię opisała Marta Parfieniuk.

powstania przeciw Austriakom. W lutym 1846 roku wybuchło krótkotrwałe powstanie krakowskie. W tym samym czasie zaborca podburzył małopolskich chłopów, co poskutkowało wybuchem krwawej rabacji galicyjskiej. Wieści te nie zdążyły dotrzeć do Chochołowa. O wybuchu powstania chochołowskiego zdecydowała charyzmatyczna działalność miejscowych agitatorów, czyli wikariusza Józefa Leopolda Kmietowicza, a także nauczyciela i organisty Jana Kantego Andrusikiewicza. Powstanie trwało tylko trzy dni. W jego trakcie obrabowano komorę celną na granicy galicyjsko-węgierskiej, zniszczono tablicę z austriackim godłem państwowym, zarekwirowano broń z leśnictw w Kościelisku i Witowie, odbyło się też uroczyste nabożeństwo¹⁰. W tłumieniu powstania wojska austriackie były wspomagane przez mieszkańców Czarnego Dunajca, Podczerwonego i Wróblówki (Czajeka 1997, s. 185). Skąd ten rozłam? „Sądzę, że [...] przeważyły względy praktyczne. Walce jaką toczyli z dominium podporządkowali niemal wszystkie działania. Otrzymali obietnicę względów monarszych i to przeważało szalę” (tamże). Powstańców aresztowano i uwięziono. Szczególnym znakiem represji miała być szubienica, którą postawiono w Chochołowie po stłumieniu powstania (tamże, s. 186). Pamięć o powstaniu, patriotyzmie chochołowian i zdradzie czarnodunajczan jest nadal obecna i ważna dla naszych rozmówców. Uroczyste obchody rocznic „poruseństwa” odbywają się co najmniej od stu lat¹¹. Dzisiaj ich charakterystyczną cechą są inscenizacje historyczne mające przypominać dawne chwile bohaterstwa.

W XIX wieku w związku ze wzrostem zaludnienia i spowodowanym tym wyczerpywaniem się rezerw wolnej ziemi uprawnej rozpoczęła się wzmożona emigracja mieszkańców dóbr czarnodunajeckich (Adamczyk 1995, s. 28). Początkowo kierowała się ona głównie na Węgry: na Orawę, Spisz i Szarysz. W późniejszym czasie migracja ze wsi znacznie się nasiliła i zmieniła kierunek na Stany Zjednoczone (Trebunia-Staszal 2017),

¹⁰ Wybuch powstania upamiętnia m.in. malowidło ścienne znajdujące się w kruchcie kościoła w Chochołowie, autorstwa Walerego Eljasza Radzikowskiego. Stosunkowo szybko rozpoczęła się martyrologia „poruseństwa” i jego idealizacja jako dowodu na patriotyzm Podhalań (Radzikowski 1904). Zob. też: „Podhalańka. Pismo Związku Podhalań” 1986, nr 13, s. 1–60, numer poświęcony 140. rocznicy powstania chochołowskiego.

¹¹ Zachowało się co najmniej kilka zdjęć z obchodów rocznic powstania chochołowskiego, np. z 1923 (zob. Czajeka 1997, s. 186) czy z 1936 roku. Zob. *Obchody 90 rocznicy powstania chochołowskiego w Chochołowie. Uczestnicy uroczystości, 25.02.1936*, Chochołów k. Zakopanego, fotografia, zbiory Narodowego Archiwum Cyfrowego, <https://audiovis.nac.gov.pl/obraz/157599/> [dostęp: 26.11.2024].